

CHIŃCZYCY PLANUJĄ ROZWÓJ Y-20. AWACS, TANKOWIEC I MASZYNA WRE

Siły Powietrznej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej planują nowe zastosowania dla ciężkiego samolotu transportowego Y-20. Trwają prace nad rozwojem konstrukcji jako samolotu wczesnego ostrzegania oraz latającej cysterny, prawdopodobnymi są też wersje latającego szpitala czy samolotu walki radioelektronicznej.

Samolot transportowy Y-20 został skonstruowany w zakładach Xi'an Aircraft Industrial Corporation a przy jego budowie korzystano z doświadczeń m.in. inżynierów z ukraińskich zakładów Antonowa. Efekt końcowy prac okazał się na tyle zadowalający, że trwają prace nad rozwojem konstrukcji jako samolotu wczesnego ostrzegania czy latającej cysterny, prawdopodobnymi są też wersje latającego szpitala czy samolotu walki radioelektronicznej. Głównym kamieniem milowym dla samolotu, będącym planowane na bieżący rok zastąpienie rosyjskich silników Sołowiew D-30K-2 produkowanymi w Chinach WS-20.

Czytaj też: [Chiński "Czarny Orzeł". Godny rywal Raptora?](#)



Ciężki samolot transportowy Y-20 / Fot. L.G.Liao, Wikipedia, CC BY-SA 3.0

Natomiast, żeby odpowiedzieć na pytanie czy Y-20 ma szansę na eksport należy zestawić go z maszynami podobnej klasy, a więc amerykańskim C-17 Globemaster III i rosyjskim Ił-76MD-90A. Podstawowym parametrem dla takich samolotów jest z natury rzeczy udźwig. Konstrukcja z Państwa Środka lokują się pomiędzy obiema maszynami. Dysponuje bowiem udźwigiem 66 ton wobec ok. 75 ton Globemastera III i 52 ton Iła-76MD-90A. Przekłada się to na możliwość transportu około 300 żołnierzy, 110 spadochroniarzy. Zastosowana rampa transportowa i wymiary kadłuba pozwalają na transport czołgu podstawowego Typu-99. Samolot jest krótszy od amerykańskiej konstrukcji o blisko 6 metrów, (ma ok. 47 metrów długości, podobnie jak Ił-76, natomiast C-17 ma 53 metry długości) i ma mniejszą rozpiętość skrzydeł (45 m wobec 51 m w przypadku C-17). Z ładunkiem 40 ton samolot jest w stanie przelecieć do ok. 7800 km (dla porównania konstrukcja rosyjska z ładunkiem 50 ton może pokonać 5000 km). Chińska maszyna ma za to potrzebować krótszego od konkurentów pasa startowego.

Czytaj też: [Seryjny Ił-76MD-90A wzniósł się w powietrze](#)

Czy te parametry wystarczą by znaleźć nabywców? Y-20 jest z pewnością ciekawą propozycją dla krajów szukających alternatywy wobec rosyjskich produktów. Walkę o światowe rynki może mu też ułatwić zakończenie produkcji amerykańskiego C-17 Globemaster III. Chińczykom mogą też pomóc zapowiadane wersje specjalne, które mają stworzyć z Y-20 dużą rodzinę maszyn o różnorodnym przeznaczeniu, co może być interesującą opcją nie tylko dla dotychczasowych odbiorców chińskiego uzbrojenia takich jak np. Pakistan.

W samych Chinach nowe wersje pozwolą natomiast produkować samoloty AWACS, powietrzne zbiornikowce czy maszyny walki radioelektronicznej na bazie własnej, dużej platformy odrzutowej. W

tym momencie do zadań wczesnego ostrzegania Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza używa maszyn na na bazie rosyjskich Iłow-76 oraz produkowanych w Chinach samolotów turbośmigłowych Y-8 i Y-9. Na bazie tych dwóch ostatnich konstrukcji zbudowano też maszyny walki radioelektronicznej. Do tankowania w powietrzu wykorzystywane są natomiast bombowce H-6 i kupione w Rosji Iły-78.

Czytaj też: [Samoloty AWACS na współczesnym polu walki \[ANALIZA\]](#)

BS/AH